

# KURJER WARSZAWSKI

D. 25. Września. — Rok 1838.  
Wtorek.

№ 255.

Jutro, Ś. Jozefat.  
Pierwsza Kwadra.

Mianowani przez Kommissję Rząd: Sprawie-  
dliwości: PP. *Jastrzębiowski* Teofil Podpisarz  
Są: pol: popr: wydż: *Jędrze*; Zastępcą Pisarza  
tegoż Sądu; *Raczyński* Konst: Kancelista Try:  
gub: Płoc; Zastępcą Podpisarza Są: pol: popr:  
wydż: *Jędrze*; *Kossobudzki* Romu: Podpisarz  
Są: pok: pow: *Brzeziń*; Zastępcą Pisarza Są:  
pok: pow: *Zgiers*; *Kurdwanowski* Ant: Kan-  
celista Są: poli: popr: wydż: *Biały*; Zastępcą  
Podpisarza Są: pok: pow: *Brzeziń*; *Zuszcze-  
wski* Józ: Komornik przy Są: pok: pow: *Lubel*;  
Komornikiem przy Tr: gub: *Lubel*; *Zakrzew-  
ski* Józ: Komornikiem przy Tr: gub: *Mazow*;  
*Szczerbiński* Fran: Aplikant biura Prokuratora  
Król: przy Tr: gub: *Augu*; Komornikiem  
przy Sądzie pok: pow: *Tykociń*; *Sakowicz* Fr:  
Obronca przy Sądzie pok: pow: *Ostrołęckiego*.  
— *Dyrektor Szkoły Akuszerji*. Podaje do wia-  
domości, że zapis na kurs nowy nauki Aku-  
szerji odbędzie się d. 1go Października: z rana o  
godz. 8ej, przy ulicy Poieźniczkiej w Starem  
mieście w gmachu na tę szkołę przeznaczonym.  
Niewiasty chcące się poświęcić tej nauce, ma-  
ią być nie starsze nad lat 30, umiejące dobrze  
czytać i pisać, zaopatrzone świadectwem urzę-  
dowem dobrych obyczajów, czerstwe, bez przy-  
war innym osobom wstręt czyniących, mające  
dobry wzrok, słuch, rękę szczupłą i zgrabną.  
NB. Miejsca na koszt Rządowy już są zajęte.  
*Ignacy Fijałkowski* med: i chir: Dr. —  
Onegdaj w kaplicy XX. Reformatorów przed Ołtar-  
zem Ś. Antoniego, odbył się obrzęd ślu-  
bu Antoniego Norberta *Leonowicza* Jubi-  
lera i Obywatela Warszawy, a dawniej Oby-  
watela i Jubilera w Paryżu, kawalera mające-  
go lat 66, z JPanną *Marjanną* Bogumiłą *Bie-  
larską* ze Sterdini, córką ś. p. *Kassjera* w do-  
brach Hrabi *Ossolińskiego*, mająca lat 22. —  
Przy ulicy Elekteralnej pod Nr 780, w kan-

torze Loterji K. *Tycz*, życzący sobie mogą do-  
stać *Kalendarzy Kaliskich polskich i niemie-  
ckich*, na tuziny lub pojedynczych exemplarzy.  
— Otrzymawszy pozwolenie urzędzenia w na-  
stępującą Sobotę w mym Ogrodzie za Wolskimi  
rogatkami, *Zabawy Strzeleckiej*, mam zaszczyt  
zawiadomić o tem Szanownych *Lubowników*, i  
nadmienić, iż tylko 100 osób może mieć do  
niej udział. Zapis trwać będzie tylko do przy-  
szłego Piątku. *Jan Ohm*, pod Nr 3086. —  
Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po  
*Tygodniu rozsądku JP. Jasiński*; a po *Tru-  
bym* JPanna *Daszkiewicz* i tenże.

(Art. nad.) Dnia 6go b. m. rozstał się  
z tym światem ś. p. WJPan *Karol Kunatt*,  
przeżywszy lat 78. Liczne grono krewnych,  
przyaciół, domowników i kmiotków, towarzy-  
szyły zwiłokom jego, które pogrzebione zostały  
d. 8 b. m. na miejscu zamieszkania jego w fol-  
warku *Janowie* Obwodzie *Kalwaryjskim* Gub:  
*Augustowskiej*, na miejskiej mogile, pośród u-  
kochanych przez niego włościan, których był  
doradcą, opiekunem i pocieszycielem. Skro-  
mne przymioty duszy i serca, czysta enota, ni-  
czem nieskałana poczciwość, anielska dobroć  
i łagodność, iednały mu powszechną miłość i  
szacunek. Zgon więc jego pograżył w neutro-  
nym żalu pozostałą rodzinę i znaiomych. Ży-  
cie jego tak ściśle było połączone, z życiem mi-  
łych mu istot, że nie mógł przeniesić straty u-  
lubionej, iednej córki, której zgon zawczesny  
ledwie 10 tygodni przeżył. Dla pozostałej zaś  
redziny, w tak krótkim czasie podwójnie osiero-  
conej, smutną wprawdzie, iednakże miłą być  
powinno pociechą, głosić współczucie powsze-  
chnego żalu, i pamięć cnot optakiwanych przez  
nią istot.

W Obw: *Marjampoli* w folwarku *Jawaronie*,  
niedawno krowa wydała 3ie niewczesnych cie-

ją, małych jak myszy, ale zupełny kształt zwyczajny cielał mających.

*Anglja.* — Stary Lord *Rolle*, który posłaniał się w opactwie westminsterskiem przy obrzędzie koronacyjnym; został znowu wyrzucony z powozu i ramię sobie zranił, nie jest jednak w niebezpieczeństwie. — Zgromadzenie kapitalistów w *Nottinham* postanowiło przed kilkoma dniami poprowadzić 2 kanały, jeden do *Gainsborug*, drugi do *Hul*; koszt podany jest na 44 milionów złp.

*Włochy.* — W *Wenecji* czynią znaczne przygotowania na przybycie Cesarza *Ferdynanda*. Spodziewany jest także Poseł turecki *Reszyd Basza*, który chce naradzić się z Xięciem *Metternichem* i Posłem Ross: *Hrabia Tatyszczew* o przedsięwzięcie skutków przeciw zuchwałym proklamacjom Wice Króla *Egiptu*; z tąd poznać, że Sułtan chce pierwiej zasięgnąć rady innych mocarstw. (Najpóźniejsza wiadomość donosi, że Wice-Król ustuchał rady aby był uległym i posłusznym Sułtanowi). — *Ojciec Ś.* cieszy się teraz zupełnem zdrowiem, często odbywa przechadzki; gdy go kto wita na ulicy odpowiada przeżegnaniem. — W dzień koronacji w *Medyolanie* wszyscy Posłowie zagraniczni zebrałi się u Posła Rossyj; i od niego dopiero udali się do Kościoła katedral. Cesarz 6 b. m. zwiedził bazylikę *Ś. Ambrożego*. — Królowa *Grecka* przybyła do *Ankony*. — *Ojciec Święty* 13 b. m. miał Arcybiskupa *Mechlinu* i jeszcze jednego Prąfata, mianować Kardynałami.

*Francja.* — 11 b. m. w nocy miano aresztować w *Paryżu* kilka osób za przestępstwo polityczne. — Xiądz *Lacordaire* (*Lakorder*) bawi w *Rzymie* celem wyjednania od *Ojca Świętego*, aby order *Ś. Dominika* był przywrócony. — Anegdota następująca dowiedzie w jakim poważaniu Ben *Durand* jest u Arabów. Pod czas gdy *P. Boinvilliers* (*Bogwilje*) wniósł obronę za Jenerała *Brossarda*, siedział Arab Ben *Ismael*. *P. Boinvillier* w czarnej odzieży urzędowej, towarzyszył swojej mowie żywemi poruszeniami,

a w końcu tak poruszył rękę iakby zagroził Ben *Durandowi* śmiercią przez ścięcie głowy. Tak przynajmniej tłumaczył sobie Arab Ben *Ismael*, który też sądził, że ta groźba będzie zaraz ziszczoną. Po zamknięciu posiedzenia udał się na ucztę, daną dla niego przez oficerów ienerałego sztabu, na której znajdował się także Porucznik *Alegro*. Ten spostrzegł wzruszenie *Ismaela*, a na zadane pytanie otrzymał od niego odpowiedź: „Wyświadczył mi usługę, znasz Jenerałów, znasz sędziów; Ben *Durandowi* głowa ma być ścięta; ach! wyjednaj abym ją ściał, bądźiesz z tego miał uciechę.“ Ben *Ismael* zasmucił się, gdy go wywiedziono z błędu. — Aient *Don Karola* Baron *Haber* udał się przez *Paryż* do Niemiec; mówi że w celu politycznym. — Kilku literatów zaniósło skargę u sądu, że dzienniki nieprawnie przedrukowują ich artykuły.

*Hiszpanja.* — Mówią, że korpus *Izabellistów* który ruszył na *Estelle*, składa się z 35,000 wojska, mającego z sobą 100 armat. — *Hrabia Negri* jest walecznym dowódczą *Morelli*, i on to tak dzielnie opierał się Jenerałowi *Oraa*. — *Elio, Zariategui* i *Villareal* na rozkaz *Don Karola* zostali ułaskawieni i przywrócony do urzędów.

*Rozmaitości.* — Onegdaj w *Siedleach* przedstawiono w tamecznym teatrze widowisko, którego afisz przytaczamy: „Towarzystwo Artystów dramatycznych przedstawi bardzo wesołą i zabawną krotoczwilę ze śpiewami w 4 aktach, po kilkadziesiąt razy powtarzaną na teatrze *Berlińskim, Wiedeńskim* i t. d., z niemieckiego Pana *Adolfa Bacuerle*, a na język polski przełożoną przez *L. R. Artystę* dramatycznego teatru *Lwowskiego*, pod tytułum: *Wielki koncert Pani Katalani w wroniem gniaździe*. W pierwszym akcie odśpiewa *JPan Okoński* *Quodlibet* własnego układu.“ — 3go b. m. pierwszy raz przedstawiono w *Lisbonie* operę *Robert djabel*. Królowa znajdowała się na tem widowisku. — *Moda* palenia sygar jest teraz w

*Paryżu* bardzo upowszechnioną, tak dalece, iż w domach znaczniejszych urządzają osobne pokoje do palenia. Po obiedzie goście udają się do takiego gabinetu, a Damy nie mogą przeciwnemu protestować. — *Gazeta lipska* zrzadkiem naiwnością ogłosiła środek pozbycia się zmarszczek; jeżeliby ten środek był skutecznym, bezwątpienia wynalazca zasłużył na pomnik. Środek wspomniany jest taki: na rozżarzony rydel od węgla nasypuje się mirtowego proszku, dym puszcza się na twarz, a to pod serwetą, którą trzeba głowę zasłonić, dla lepszego skutku trzeba 3 razy powtórzyć, potem znowu na rozżarzony rydel spuszcza się z ust nieco wina, tak iżby para w twarz wsiąkała, trzeba to robić 8 dni ciągle: rano, w południe i wieczór 3 razy. Potem twarz nabiera takiej świeżości, jakby w roku 16! — Parter od niepamiętnych czasów był zawsze głównym sędzią w teatrze, niespokojny, sprawiedliwy, to uprzedzony i pospolity. O komicznych awanturkach parteru można napisać całą książkę. I tak np. roku 1798 grano na jednym z teatrów paryzkich *Świętoszka*. Komedja podobna się parterowi tak, iż po pierwszym akcie jednogłośnie żądała autora. Dyrektor oznajmia, że to jest dzieło pewnego *Moljera*, parter głośno zażądał, iż chce widzieć tego pewnego *Moljera*. „Panowie, odpowiada Dyrektor, już od 120 lat nie żyje.“ — Jedna z gazet amerykańskich niedawno umieściła taką osobliwą nowinę: „P. Abner Bennet w *Bufalo*, który jest roślejszy i silniejszy od każdego zwyczajnego człowieka, niedawno miał rozmowę z cieniutkim kupcem, a odchodząc, ukłonił się swojej lasce w kącik, kupca zaś wziął za głowę i wyniósł go zamiast laski.“ — Mówią że *Auber* (Ober) sławny Kompozytor muzyki do tylu ulubionych oper, nie lubi widowisk scenicznych, i powszechnie to znane w *Paryżu*, że (wyjąwszy prób) jeszcze nigdy nie był na całym przedstawieniu jego opery *Niema z Porticy*. Dziennik który doniósł tę wiadomość twierdzi, iż rzadko który z dobrych poetów ma z natury,

tak zwany słuch muzyczny, poeci nie są natomiast lubownikami muzyki; nawet *Szyller* nie miał żadnego upodobania w muzyce, sławny *Lord Byron* podobnież, a *Walter-szkot* lubił tylko dudy szkockich górali. — W Ameryce południo: wcale nie rosną róże (?) — O śpiewaczkę *Katalani* opowiadają wiele przykładów jej szlachetnych czynów. Jeżeli kiedy śpiewała na dochód jakiego artysty lub ubogich, często darowała część sobie przynależną. Gdy roku 1821 miano wykonać w Londynie wielką muzykę na dochód szpitalu, proszono ją o udział w koncercie; wprawdzie prośbę uchyliła, z powodu iż nie chciała aby się słyszano nim da koncert na własny dochód, ale potem cały dochód z tegoż koncertu w ilości 12,000 złp. przesłała szpitalowi. Nazywają ją niezaputem dzieckiem natury. W *Bangorze* pierwszy raz usłyszała harfę włoską. Stary niewidomy harfista siedział w kuchni; zdawała się mieć upodobanie w dzikich dźwiękach tego muzyki; gdy starzec zagrał *dziga*, zaczęła tańcować w kuchni w obec służących jakby miała zmysły pomieszane. Harfistka darowała 4 dukaty. — Dzienniki brukselskie donoszą o rzadkim doświadczeniu odbytem na stawie w *Eberbek*. Nieiaki *Teissier* (Tesje) zapomocą aparatu własnego wynalazku, ubrany jako *Neptun* z 3 kończastem godłem bożka oceanu, przechadzał się prostopadle na powierzchni wody, tak z wolna postępował aż w środek stawu. Tam stanął na 20 minut wcale nieruchomy, co może jest najdziwniejszem, gdyż ruch którego używał przy chodzeniu teraz ustał, a ciężar ciała powinienby sięgnąć go na dno. Później wystąpiło 10ciu żołnierzy z lekkimi strzelbami. Za pomocą aparatu przywiązanego pod pasem postępowali na powierzchni wody i wykonali kompletną musztrę; podczas gdy broń nabijała, kolby i kórki zostawały w wodzie, mimo to mogli strzelać. W końcu pokazano armatę pływającą na kołach, naładowano i wystrzelono, a armata nawet nie odbiła się o wodę (?) —

Fabryka Kobierców w Paryżu iedynie jest zatrudniona robotami dla pałaców Królewskich i na podarunki dla dworów zagranicznych. Robotnicy są wyblekli i chorowici, a płacę mają lichą. Na takich obciach nasładują rysunki i koloryt najślawniejszych obrazów. Tkacz ma przed sobą oryginał lub kopję, podług której przenosi kolor do swojej tkaniny. Takie obcie kosztuje 3 do 4,000 talarów i rzadko można je kupić. Fabryka ta nie doszłaby takiej doskonałości, gdyby nie była wspierana od rządu. Fabrykują także dywany, które są lepsze od perskich i tureckich. — Mimo powszechnego mniemania, że zbytek w ubiorach damskich szczególnie teraz panuje, można wyczytać z rękopismu znajdujacego się w muzeum angielskiem, że po śmierci królowej *ELIZBETY* zostało 2,080 kompletnych ubiorów. — W Hrabstwie *Somerset* odkryto szczątki Willi rzymskiej; 2 pokoje zostały dobrze utrzymane; ieden z nich 32 stóp długi, a 20 stóp szeroki, 2gi 22 stóp długi, a 14 szeroki. Mozaika podobnież jest dobrze utrzymaną, kamyki z której składa się, mają 7 rozmaitych kolorów. Znalaziono w niej monety rzymskie z czasów *Konstantyna*.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Rogoziński Anto: Dzie: z Buska; Domaszewski Ant: Dzie: z Korzenia; Majewski Albin Dzi: z Błotnicy; Zakrzewski Ign: Dzie: z Tarnówek; Podlich Jak: Dzie: z Bobrownik; Zachert Jan Dzie: z Nakielnicy; Górski Bernard Dzie: z Lecznierz.

### DONIESIENIA.

Dnia 27 Wziesnia 1838 r. o godzinie 9 zrana w Warszawie przy ulicy Sto Jerskiej w domu pod Nr 1767, rynchomości iako to: Szafy, Komody, Kanapy, Lustra, Kotły, Rądle, Pościel, i t. d. przez publiczną licytacją, niezawodnie sprzedawane będą.

*W incenty Temporowski* Komorzik.

W tych dniach pewna Dama życzy sobie udać się z Okazją do *PETERSEBURGA* do familji; ktoży zatem z wyieżdżających tamże życzył sobie za ugodą zabrac ją z sobą, niech się zgłosi na ulicę Podwale pod Nr 500 Lit. B. do Hotelu Sławiańskiego pod Nr Stacji 18 lub 24.

Podpisany, zamieszkały pod Nr 2775 przy ulicy *Alexandrya*, zawiadamia, iż mając sobie pozwolenie da-

ne od Władz Szkolnych do utrzymywania na stole i stancji Uczni uczęszczających do Szkół publicznych, przeto interessowane Osoby, chcąc umieścić swe dzieci u mnie, raczą się zgłosić pod Nr wyżej-wskazany, zaręczając przystem za dozór iak w domu tak i za obrębem iego i za wygodę życia.

*J. Jabłoński.*



Bnia 25 Wrzesnia, w Ogrodzie Saskim, zgubiona została *LORYNETKA* na pół złota a na pół tombakowa, z wstążką czarną; kto takową znajdzie i odda do Szwalcara Hotelu Polskiego przy ulicy Długiej, odbierze nagrody *Złp.* 25.

Przy ulicy Grzybowskiej w domu pod Nr 1055 Lit: *E.* jest do wynajęcia każdego czasu Lokal na pierwszym piątrze, składający się z 8miu Pokoi, Kuchni angielskiej, Spiżarni, wraz z stancją dla służących oddzielną, Stajnią na 6 koni, Wozownią, Drwalnią i Piwnicą.

**MEOBZIENIEC** lat 20 liczący, wzrostu wysokiego, szczupły, cery bladej, mający na sobie tuzurek czarny, z axamitnym tegoż koloru kołnierzem, kamizelkę atlasową, spodnie sukienne w pasy i furażerkę; cierpiący melancholją, odszedł z domu od dni kilku-nastu. Niespokojni Rodzice, upraszają o wiadomość pod Nr 1291 przy ulicy Nowy Swiat, a prócz wdzięczności przyrzekają nagrodę.

Wczoraj wyciągnięte Nra 27.—8.—2.—21.—23.

Dzis rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 15.

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro *Stuga 2ch Panów.* Iszy raz nowa Kome: *Tajemnica Wziaszka.*  
**ORKIESTRA HERMANA** dzis na *Foxalu* ostatni raz, na dochód *P. Sejdilitza.*

Dzis w Kawiarni pod znakiem *Kogutka* na Krak: Przedmie: w domu pod Nr 454, w prost b. Konserwatorjum, będzie wykonany **SEKSTET Kurzatkowski**, od godziny 6 do 10 w wieczór.

Donosimy łaskawej na nas Publiczności, iż dzis w wieczór grać będziemy w Restauracji *P. M. Jamrozyskiego* w domu narożnym przy ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej. *Bracia Andowscy.*

*Jutro w handlu Majewskiego.* Poledwica szpikowana z kunktołaz; Pieczeń dominikań; Schab z buraczkami; Winogrek z kapłon; Potrawa z pomido; Kłopsy smażo: z sos: łwaskowa; i Marynata zryb.

*Jutro u Bogasznego przy ulicy Długiej pod Nr 550.*  
**ŚNIADANIE:** Pulardki z roz: z serdela; Pieczeń wło: po luzar; Rozbiew z kartofel; Cynaderki bara: z maszynki, Zrazy z kaszą krakowa; Potrawa z mlecz: ciele; **KOLACJA:** Zrazy a la nelson z szampjo; Kotlety ciele: z grosz: i marchew; Kurczęta po wiedeń; etc.